

Rzeszów, 06.06.2023

Dr hab. Andrzej Bonusiak, prof. UR  
Instytut Historii  
Uniwersytet Rzeszowski

Recenzja pracy doktorskiej mgr Mateusza Drażewskiego  
*Ewolucja doktryny pacyfizmu Japonii w kontekście wyzwań geopolitycznych  
na dalekim wchodzie w XXI wieku*, Opole 2023, 263 s.  
wykonanej pod kierunkiem dr hab. Elżbiety Treli – Mazur, prof. UO  
oraz promotora pomocniczego dr Stanisława Niewińskiego

Przedstawiona mi do recenzji praca wpisuje się w zawsze aktualny krąg zainteresowań nauk społecznych związanych z badaniami nad wojną i pokojem. W tym zakresie mieszczą się opracowania dotyczące polityki zagranicznej, stosunków międzynarodowych oraz różnych aspektów działań wewnątrzpaństwowych mających na celu podnoszenie możliwości oddziaływania poszczególnych państw i sojuszy polityczno – militarnych. Omawiana praca porusza jeden z aspektów tych dociekań, a mianowicie kwestie związane z polityczno – prawnym podłożem prowadzenia przez jedno z mocarstw świata [Japonię] swojej koncepcji polityki opierającej się o tzw. pacyfizm.

#### ***Ocena formalna.***

Przedłożona mi do recenzji praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii, aneksu i spisów tabel, wykresów, rysunków i map. Zamieszczono w niej również wykaz skrótów, a także 8 załączników zawierających uzupełnienia do informacji przedstawionych w podstawowej części opracowania. Dwa z nich zawierają zestawienia odnoszące się do zagadnień ogólnych [typu przedstawiciele idei pacyfistycznych na świecie, czy też etapy rozwoju geopolityki wg S. B. Cohena]. Pozostałe bezpośrednio dotyczą Japonii i zawierają Konstytucję tego państwa z 1946 roku, kalendarium współczesnych dziejów Japonii; podstawowe informacje dotyczące tego państwa; najważniejsze wydarzenia przypadające na

drugą kadencję premiera Abe oraz wykaz tych cesarzy Kraju Kwitnącej Wiśni, którzy zostali wymienieni w tekście rozprawy. W tym miejscu pozwolę sobie na uwagę, że nie widzę potrzeby zamieszczania w opracowaniu aneksu zawierającego wykaz cesarzy występujących na łamach rozprawy. Było ich jedynie sześciu, a narracja „historyczna” w całej pracy jest wystarczająco dokładna i ma się pełną orientację jakie wydarzenia przypadały na rządy określonego cesarza. Tak samo odbieram wykazy dotyczące okresu zdominowania życia politycznego kraju przez premiera Abe – ze względu na bardzo rozbudowaną narrację dotyczącą czasów tego polityka uważam je za zbędne. Pozostałe aneksy uważam za potrzebne.

Poszczególne rozdziały składają się z dwóch – trzech uzupełniających się merytorycznie podrozdziałów, które w rezultacie dają pełny założony przez Autora obraz. Zgodnie z jego założeniami w pierwszym z rozdziałów przedstawił on kwestie ogólne, teoretyczne. Zdefiniował pacyfizm, wyjaśnił jak doszło do jego powstania, a także wprowadził pojęcie geopolityki. Wszystkie te treści zaprezentował w odwołaniu do ich twórców lub najważniejszych przedstawicieli.

W rozdziale drugim autor zaprezentował trudną drogę państwa z poziomu kraju izolującego się na arenie międzynarodowej, zmuszonego do otwarcia swoich granic przed przybyszami zza oceanu, poprzez rosnące w siłę regionalne mocarstwo zdolne do rzućenia wyzwania „starym imperiom” [Chinom i Rosji], kończąc na kraju, który czuł się na tyle silny, aby rzucić wyzwanie największemu mocarstwu światowemu [Stanom Zjednoczonym, Wielkiej Brytanii czy szerzej całej koalicji antyfaszystowskiej]. W ostatniej trzeciej części tego fragmentu pracy Autor zapoznaje czytelnika z bezpośrednimi skutkami tej polityki, a więc klęską, okupacją i narzuconymi państwu rozwiązaniami politycznymi, które były całkowicie sprzeczne z obowiązującymi dotąd w Japonii.

W kolejnym rozdziale Doktorant przybliżył jeden z konfliktów w który było zaangażowane Cesarstwo po zakończeniu II wojny światowej, a to konflikt o wyspy Diaoyu / Senkaku. Rozpatrywał go jako jeden z czynników wpływających na przekształcenia w obowiązującej w państwie doktrynie pacyfizmu.

Logiczną kontynuacją tych rozważań jest tematyka poruszona w rozdziale czwartym, a więc omówienie toczonych na Wyspach debat politycznych wokół obowiązującej w państwie doktryny politycznej, której rezultaty zostały nakreślone w ostatniej piątej części rozprawy. Przedstawiono w niej Japonię w okresie rządów premiera Abo, kiedy to podjęta została próba przedefiniowania i modernizacji polityki Japonii zarówno na arenie międzynarodowej jak i krajowej.

Tak zakreślony zakres badawczy poszczególnych rozdziałów uważam za co najmniej poprawny, a na pewno stanowiący oryginalny wkład Autora do naszej wiedzy w omawianym w rozprawie zakresie.

Również wstęp, zakończenie oraz zamieszczone w pracy wykazy umieszczone w opracowaniu są całkowicie zrozumiałe i akceptowalne. Z punktu widzenia przyjętej struktury rozważań Autor nie popełnił błędów.

### ***Technika użytkowa.***

Mgr M. Drażewski wykazał się umiejętnością prawidłowego stosowania zapisów bibliograficznych i odsyłaczy. Zarówno tych, które dotyczą tekstu właściwego jak i tych, które opisują tabele, zestawienia i wykresy.

Także zapisy bibliograficzne spełniają podstawowy wymóg naukowy odsyłając czytelnika do określonych publikacji oraz innych źródeł. Oceniam, że struktura ich zapisu jest precyzyjna i pozwala na bezproblemowe docieranie do wskazywanych źródeł.

O ile w przypadku przyjętego [jednolitego] schematu zapisu odsyłaczy i źródeł nie mam zastrzeżeń o tyle pojawiają się one w przypadku bibliografii. Jest to ten zakres, w którym najłatwiej o uwagi. Ja jednak nie podnoszę w tym przypadku kwestii niewykorzystania tzw. literatury przedmiotu, z mojego punktu widzenia jest ona wystarczająca. Mam jednak pewne wątpliwości co do budowy samej bibliografii.

Nie mam w tym przypadku zastrzeżeń co do wyodrębnienia *Dokumentów źródłowych*, ale część zatytułowana *Pozycje zwarte* oraz kolejna *Prasa opiniotwórcza* budzą już moje wątpliwości. Z mojego punktu widzenia są to po prostu opracowania. Teksty, które zostały zamieszczone w *Prasie opiniotwórczej* to najczęściej artykuły naukowe [lub części prac zbiorowych] publikowane w różnych, czasem bardzo ważnych tytułach czasopism specjalistycznych. Nie chodzi więc tu o klasyczne czasopisma mające budować opinię publiczną, a jeśli nawet to jedynie pośrednio.

W przesłanym mi do recenzji wydruku szereg zapisów bibliograficznych znajdujących się na stronach 232 [dwa przypadki], 244 [jeden], 245 [dwa], 246 [jeden], 248 [jeden], 249 [jeden], 250 [jeden], 251 [dwa], 252 [jeden] zostały z całkowicie niezrozumiałych dla mnie powodów zapisane pogrubioną czcionką. Składałam to na rzecz jakiegoś błędu w procesie komputerowego przenoszenia i opracowywania pliku roboczego, gdyż innego wytłumaczenia tego stanu rzeczy nie mam. Nawet biorąc pod uwagę, że na s. 232 pogrubione zostały

*Konstytucja Japonii* oraz *Treść traktatu pokojowego...*, to w pozostałych przypadkach są to całkowicie „normalne” tytuły różnych opracowań.

Bardzo wysoko oceniam kwestie związane ze sposobem wprowadzania materiałów ilustracyjnych. Widać, że Autor poświęcił dużo czasu na ich prawidłowe wyeksponowanie i opisanie. Mają one dużą wartość poznawczą, są dobrej jakości i przyczyniają się do bezpośredniego wzbogacenia narracji. Podobnie nie mam zastrzeżeń co do zestawień tabelarycznych i pozostałych materiałów ikonograficznych zamieszczonych w tekście.

### ***Język.***

Co do samej narracji, to jest ona zrozumiała, napisana stosunkowo poprawnym językiem i dobrze informuje o spostrzeżeniach Autora. Ogólnie spełnia warunki stawiane opracowaniom naukowym. Nie oznacza to, że nie występują w niej błędy. Mają one jednak najczęściej charakter maszynowy lub stylistyczny. Nie powodują błędnego odbioru opracowania.

### ***Ocena merytoryczna.***

Autor rozpoczął swoje rozważania od zaprezentowania koncepcji pracy, założeń badawczych i metod, które wykorzystał przy zbieraniu materiałów i opracowywaniu rozprawy doktorskiej. Jego założenia badawcze wytrzymują krytykę.

Przyjął on bowiem jasno określone ramy swoich dociekań, które zostały precyzyjnie umieszczone w czasie [XXI stulecie], wewnętrznej przestrzeni politycznej [współczesna Japonia] i międzynarodowej [stosunki międzynarodowe na Dalekim Wschodzie, a nawet częściowo w obszarze Pacyfiku]. Wszystko to rozpatrywał w kontekście tego w jaki sposób geopolityczne wyzwania wpływają na wewnątrz japońskie przeobrażenia, które skutkują odchodzeniem Cesarstwa od obowiązującej w nim przez ponad półwiecze doktryny pacyfizmu [faktycznym odchodzeniu od jej zapisów, o czym świadczy japońska potęga zbrojna będąca w ścisłej czołówce sił zbrojnych świata, choć w dalszym ciągu eufemistycznie nazywana Siłami Samoobrony].

Tym rozważaniom poświęcił większość swojej dysertacji i to one stanowią najważniejszą część jego dociekań i ustaleń naukowych. Do tej części opracowania obejmującej rozdziały III – IV – V nie mam poważniejszych zastrzeżeń natury metodologicznej. Uważam, że zaprezentowany przez Autora ze szczegółami [może aż za bardzo dokładnie] konflikt o

wyspy Diaoyu / Senkaku rzeczywiście wpłynął bezpośrednio na zmianę sytuacji w Japonii, szczególnie w kontekście „sposobu” myślenia przez Tokio o kwestiach bezpieczeństwa narodowego rozumianego jednak również jako projekcja „siły”. Zgadzam się z twierdzeniem, że te kwestie miały rzeczywiście wymierny wpływ na późniejsze działania premiera Abo.

Nie mam również poważniejszych zastrzeżeń co do zaprezentowanych w rozdziale IV – V działań podejmowanych w Kraju Wschodzącego Słońca w okresie dominacji politycznej tego polityka, który przeszedł do historii jako jeden z najwybitniejszych [choć kontrowersyjnych] przywódców współczesnej Japonii.

Pewne uwagi mam co do wizji przyszłości przedstawionej przez Autora, w części dotyczącej następców premiera. Myślę, jednak, że moment powstawania pracy [konflikt rosyjsko – ukraiński i całkowita zmiana sytuacji geopolitycznej na świecie] nie sprzyjał w tym przypadku interpretowaniu diametralnie zmieniającej się na naszych oczach rzeczywistości. Brakuje mi w związku z tym poszerzonego spojrzenia na rolę Chin oraz Rosji, a wewnątrz japońskie przeobrażenia polityczne. *Nota bene* dziś trzeba by było rozbudować opisywaną narrację jeszcze najmniej o Australię, o której właśnie dowiedzieliśmy się, że zdecydowała się na podjęcie rywalizacji w swojej części Pacyfiku i zamówiła atomowe okręty podwodne... Według mnie również w pewnym sensie „niedoszacowana” w kontekście następujących obecnie zmian w układzie światowym jest Korea i wpływ tego kraju na decyzje Tokio [myślę tu o obu Koreach – choć rzecz jasna w innych kontekstach].

Także rozdział I, mający charakter wprowadzający uważam za dobrze skonstruowany i bazujący na dobrze dobranej literaturze przedmiotu. Na pewno wystarczająco dokładnie odpowiada on na pytanie co Autor rozumie pod pojęciem idei, określeniem pacyfizmu. Jak widzi proces jego kształtowania się i jak można go postrzegać w kontekście geopolitycznym [w rozumieniu definicyjnym].

O ile zdecydowana większość rozprawy nie budzi moich zastrzeżeń, o tyle mam je w stosunku do rozdziału II, który wg mnie został źle ustawiony narracyjnie. Autor skoncentrował się w nim na przedstawieniu procesu historycznego, który doprowadził Japonię na pozycję mocarstwa i do konfliktu z Chinami, a następnie ze światem szeroko rozumianego „Zachodu”. Jako podstawę przyjął tu narrację historyczną pokazującą tę drogę przez pryzmat polityki [w tym również, a może przede wszystkim konfliktów zbrojnych]. Na marginesie tych rozważań [niejako zduplikowanych w aneksie – chronologia] znajdują się te zagadnienia i kwestie, które moim zdaniem powinny tu dominować.

Myślę tu o uwypukleniu rywalizacji „starego” z „nowym” nie tylko z punktu widzenia procesu historycznego, ale również kulturowego. Japończycy stali się nowoczesnym narodem

„przeszczepiając” pewne osiągnięcia cywilizacji „zachodu” – przemysłowe, polityczno – wojskowe, ale także kulturowe. To właśnie w tym ostatnim aspekcie widziałbym podstawę narracji. To na styku odwiecznej kultury japońskiej, jej tradycji i wybiórczo akceptowanej „nowoczesności” wykształciła się ideologia militarystycznej Japonii – kraju, który podjął decyzję o rzuceniu wyzwania całemu światu. To na styku tradycji i nowego powstały potężne „Zaibatsu”. To właśnie wówczas przeszczepiono idee pruskiej armii i brytyjskiej marynarki na Wyspy Japońskie, które twórczo połączono z tradycyjnym światem samurajów... To w miejscowej kulturze należy szukać wyjaśnienia przyczyn tego, że Japończycy traktowali w taki sam sposób inne ludy azjatyckie jak sami byli traktowani przez „Zachód”.

To właśnie w aspekcie kultury poszukiwałbym odpowiedzi na pytanie o podłoże późniejszego pacyfizmu społeczeństwa. To nie tylko kwestia przegranej wojny, utraty kolonii i wpływów, zrujnowanej gospodarki, itp. To również kwestia szoku kulturowego, uświadomienia sobie tego, że jednak jesteśmy gorsi, słabsi, a skoro tak musimy poszukać sobie innej drogi do potęgi. Tym razem „miękkiej”, gospodarczej.

Z drugiej strony myślę, że nie tylko dla Japończyków wydarzenia bezpośrednio związane z toczącą się właśnie wojną rosyjsko – ukraińską również były co najmniej poważnym zaskoczeniem. Zapewne na naszych oczach będą kształtować się nowe zasady polityki japońskiej tym razem budowane ze świadomością słabości Rosji, potęgi Chin i nadciągającego konfliktu dwóch współczesnych nadpacyficznych potęg Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych Ameryki. Na te zmiany będziemy musieli jeszcze poczekać...

Uważam, że rozdział II porusza ważne kwestie, pokazuje pewne rzeczywiste historycznie obrazy, ale brakuje w nim prawdziwej głębi, która stanowiła o prawdziwej istocie opisywanych przemian. Bardzo gwałtownych zmian, z którymi Japończycy musieli się zmierzyć dwa razy w przeciągu zaledwie niepełnego wieku, tyle bowiem dzieli przybycie amerykańskich okrętów Matthewa Perrego 1853 i zawarcia przez obie strony Traktatu z Kanagawy do wrześniowej klęski 1945 roku. Dwóch największych we współczesnej Japonii wydarzeń, które całkowicie przebudowały dotychczasowy ład w państwie. Warto przy tym pamiętać, że pomiędzy nimi głównie odnoszono sukcesy, co powoduje, że poniesiona klęska musiała być szczególnie dotkliwa, gdyż zburzyła „założycielski mit nowej Japonii”.

\*\*\*

Moim zdaniem Autor przyjął prawidłową strukturę swoich rozważań. Zgodnie z istniejącymi zasadami we wstępie zaprezentował swój temat badawczy. Określił metodologię

pracy, omówił jej strukturę wewnętrzną, a także postawił pytania badawcze. Kolejne wprowadzane elementy narracji – podrozdziały w rozdziałach i następstwo rozdziałów, są ze sobą logicznie powiązane i wynikają jeden z drugiego. Autor prowadzi czytelnika drogą od zdefiniowania problematyki, przez jej pogłębioną analizę przeprowadzoną na wybranych przez siebie przykładach, do końcowych wniosków. Te ostatnie zostały zamieszczone w zakończeniu, w którym zostały zamieszczone odpowiedzi na pytania badawcze.

Z metodologicznego punktu widzenia uważam, że Autor nie popełnił w układzie swoich rozważań poważniejszych błędów.

### ***Wnioski.***

Biorąc pod uwagę przeprowadzoną powyżej analizę i ocenę rozprawy oceniam, że recenzowana przeze mnie praca została zbudowana poprawnie, napisano ją zrozumiałym językiem. Warsztat naukowy doktoranta nie pozostawia dużo do życzenia, a poczynione ustalenia są właściwe. Popełnione błędy lub zauważone braki nie przekreślają wysiłku Autora i mogłyby stanowić jedynie uzupełnienie, pewne wzbogacenie pracy, ale nie zmieniłyby jej ostatecznego wydźwięku. Uważam, że praca dowodzi, iż Autor posiada wystarczającą wiedzę teoretyczną oraz wymagane umiejętności i stanowi ona oryginalne i samodzielne osiągnięcie naukowe.

W tej sytuacji stawiam następujące wnioski:

1. Przedstawiona mi do recenzji praca spełnia warunki stawiane przed opracowaniami mającymi stanowić podstawę do przeprowadzenia postępowania doktorskiego.
2. W związku z powyższym stawiam wniosek o dopuszczenie pana mgr Mateusza Drażewskiego do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

